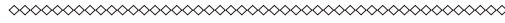



LIBRI GEDANENSES XXXI/XXXII



DAGMARA BINKOWSKA

 WILEŃSKIE CZASOPISMA LITERACKIE
 PIERWSZEJ POŁOWY XIX WIEKU
 W ZBIORACH BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ


 ilno pierwszych dekad XIX wieku było legendą swoich czasów. „...»Ateny Północy«, Wilno Mickiewicza i filomatów, braci Śniadeckich i oświeconych Szubrawców, *Ballad i romansów* i »Wiadomości Brukowych«, z niezmienną żarliwością wspominał przez tych, którym wypadło je opuścić.”¹ Po restrykcje carskim z roku 1832, zarządzającym likwidację uniwersytetu, sprowadzone zostało do roli prowincjonalnego miasta imperium rosyjskiego. Czy jednak do końca? Promieniując kulturowo na inne obszary, kreując własne wzory literackie i własną publiczność literacką, Wilno, ów konglomerat etniczny, religijny i kulturowy, trwający także po upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów, stanowiło istotny punkt odniesienia dla innych terytoriów regionalnych i państwowych². Świadectwo intensywnego życia intelektualnego nad Wilnią dają czasopisma – szansę na zapoznanie się z nimi zapewnia PAN Biblioteka Gdańska, umożliwiającą swoim bywalcom wgląd w świat minionej epoki. Biblioteczne zbiory, o niejednolitej powojennej proveniencji, zawierają większość liczących się tytułów, w reprezentatywnej liczbie roczników, tomów i numerów czasopism, z zakresu objętego tematyką artykułu.

Pisząc o wileńskich czasopismach literackich z początków dziewiętnastego stulecia, warto zacząć od zdefiniowania pojęcia czasopisma literackiego w ogóle. Jak słusznie zauważa Cecylia Gajkowska, stanowią one grupę niezwykle zróżnicowaną: „Periodyków wyłącznie literackich, tzn. tych, które publikują utwory literackie i zajmują się szeroko rozumianą problematyką literacką i kulturalną, było w XIX wieku niewiele; wydawano raczej czasopisma o charakterze bardziej ogólnym, kulturalno-społeczne, poświęcone historii, filozofii, »rzeczom krajowym, wiadomościom statystycznym« itp., a nadto i literaturze (poezji). Grupa czasopism określanych jako »literackie« obejmuje również periodyki literacko-naukowe, kulturalno-społeczne, literacko-rozrywkowe,

¹ M. Stolzman, *Nigdy od ciebie miasto.... Dzieje kultury wileńskiej lat międzypowstaniowych (1832–1863)*, Olsztyn 1987, s. 5.

² T. Bujnicki, *Miasto w tygłku kultur*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, red. T. Bujnicki, K. Zajas, Kraków 2007, s. 5; tenże, *W Wielkim Księstwie Litewskim i w Wilnie*, Warszawa 2010, s. 19.

beletrystyczne, prasę satyryczną i humorystyczną³. Ich ukazywanie się było ściśle powiązane z aktualną sytuacją polityczną, stopniem represyjności ze strony władz i zakresem ingerencji carskiego komitetu cenzury⁴. Ta ostatnia wyjaśnia, znany osobom zajmującym się XIX-wiecznymi czasopismami, problem skomplikowania ich numeracji, mnogości serii i podtytułów. Rzecz, której meritum tyczy nie tylko czasopism wydawanych w Wilnie, objaśnia Małgorzata Stolzman: „W ciągu całego okresu [po powstaniu listopadowym – D.B.] jedynym periodykiem w pełnym tego słowa znaczeniu był »Kurier Litewski«, przemianowany później na »Wileński«, organ urzędowy i, z wyjątkiem krótkiego okresu rozkwitu pod redakcją Kirkora w latach 1859–1864, niewiele znaczący. Wszystkie pozostałe czasopisma wychodziły jako pisma zbiorowe, starannie ukrywając swój regularny charakter. Jako takie nie korzystały z pierwszeństwa w rozpatrywaniu przez cenzurę, jakie należało się czasopismom, nie miały żadnej gwarancji ciągłości, co utrudniało prenumeratę i nie pozwalało na dotrzymywanie zobowiązań redaktora wobec czytelników. Te dziwolągi wydawniczo-formalne, oznaczane piętrową numeracją tomów, oddziałów, serii tak, by z jednej strony zachować ciągłość, z drugiej zaś stworzyć pozory odrębności poszczególnych części, musiały też ograniczać, przynajmniej formalnie, rodzaj artykułów. Zamiast zakazanych dla tego rodzaju wydawnictw recenzji i bibliografii umieszczano więc przeglądy ogólne, wzbrownione polemiki opatrywano nic nie mówiącymi, niewinnymi tytułami. Zakaz informowania o życiu bieżącym, mniej może bolesny dla czasopism społeczno-literackich, dodatkowo jednak odrywał je od współczesnej problematyki, kierując sferę zainteresowań głównie w odległe epoki⁵».

Niniejszy artykuł, stanowiący przegląd tytułów czasopism wydawanych w Wilnie w pierwszej połowie XIX wieku, przyjmuje podaną przez Cecylię Gajkowską szeroką definicję czasopisma literackiego, co w kontekście epoki wydaje się uzasadnione. Podstawą artykułu jest stan odpowiednich zbiorów Biblioteki Gdańskiej na początku 2015 roku, w związku z czym możliwe są sporadyczne rozbieżności z zapisem katalogowym.

Z racji objętości materiału artykuł nie omawia szczegółowo całej zawartości przedstawionych w nim czasopism, z których każde zasługuje na osobną monogra-

³ C. Gajkowska, *Czasopiśmiennictwo literackie XIX wieku*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykova, Wrocław 1991, s. 144.

⁴ Komitet cenzury powstał w Wilnie już w 1799 roku. Kontrolował książki i czasopisma wydawane na wschodnich terytoriach niegdysiejszej Rzeczypospolitej, jak również publikacje sprowadzane przez punkt celny w Połdze. Niezwykle surowy system cenzury prewencyjnej obowiązujący w cesarstwie rosyjskim został zreformowany i ujednolicony w 1818 roku. Wilno stało się wówczas siedzibą jednego z sześciu terytorialnych okręgów cenzorskich (obok Petersburga, Moskwy, Kijowa, Odessy i Tyflisu). Zob. Z. J. Adamczyk, *Cenzura*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykova, Wrocław 1991, s. 125–126. Jak pisze w cytowanym tekście Adamczyk, s. 129: „nawet zaaprobowanie tekstu przez cenzurę nie gwarantowało autorowi i wydawcy bezpieczeństwa i spokoju. Gdy bowiem cenzor dochodził do wniosku, że przepuścił tekst zawierający między wierszami jakieś myśli czy treści zakazane, na sprawców takiego »podejścia« spadały szykany.” Przykładem takich szykan jest m.in. wspomniany na s. 94–95 przypadek Romualda Podbereskiego, nieprawomyślnego redaktora „Pamiętnika Naukowo-Literackiego”.

⁵ M. Stolzman, dz. cyt., s. 93–94.

fię, wymieniając jedynie przykładowe teksty, stanowiące dowód zaangażowania danego pisma w sprawy literackie. Z podobnego powodu wymieniani są jedynie główni redaktorzy i współpracownicy każdego tytułu. Dane bibliograficzne wymienionych w przypisach tekstów podawane są na podstawie egzemplarzy czasopism ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej.

Czasopisma zaprezentowane zostają w kolejności ich powstawania od początku XIX wieku. Uznanie połowy tego stulecia za cezurę czasową w dziejach wileńskich czasopism literackich nie wynika ze sztucznego podziału materiału. Z końcem 1851 roku upada bowiem „Athenaeum” i, jak napisał Wacław Ciechowski, na sześć lat „...następuje cisza grobowa na rynku wydawniczym”⁶, w trakcie której w Wilnie nie wychodzi żadne pismo.

„DZIENNIK WILEŃSKI” (1805–1806)

Pierwsze pismo o tym tytule ukazywało się w Wilnie stosunkowo krótko, w latach 1805–1806, w drukarni Józefa Zawadzkiego⁷, staraniem Jędrzeja Śniadeckiego i księdza Stanisława Jundziłła⁸. Jak przy badaniach historycznych czasopism w ogóle, tak i w tym przypadku warto mieć w pamięci, że obecna terminologia prasowa niekoniecznie odpowiada dawnej, a określanie częstotliwości ukazywania się wyłącznie na podstawie tytułu bywa błędne, tak jak w przypadku „Dziennika Wileńskiego”, będącego w istocie miesięcznikiem⁹.

Dominowały w „Dzienniku Wileńskim” artykuły popularnonaukowe z różnych dziedzin wiedzy: oświaty, medycyny, przyrodoznawstwa, w pewnym ograniczonym stopniu także nauk ścisłych i ekonomii. Nie faworyzowano historii, hołubionej w wydawanych później czasopismach z aspiracjami ogólnokulturalnymi. Literatura rów-

⁶ W. Ciechowski, *Czasopisma polskie na Litwie*, „Kwartalnik Litewski. Wydawnictwo poświęcone zabytkom przeszłości, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu Litwy, Białorusi i Inflant” t. 5 (1911), s. 107.

⁷ „Korzystając z bogatego mecenasu, jakim był uniwersytet, od początku opierał Zawadzki swoją firmę na zdrowych zasadach ekonomicznych, co pozwoliło mu uzyskać samodzielność i zapewnić kontynuowanie własnego dzieła przez następców. Wykształcony patriota, prawdziwy człowiek oświecenia, umiejętnie łączył funkcję przedsiębiorcy, producenta i handlowca z troską o wysoki poziom estetyczny swoich wytworów oraz poczuciem swoistej misji organizatora kultury, dbającego zarówno o własny zarobek, jak i krzewienie wiedzy i czytelnictwa. Zabiegał w licznych memoriałach o nowoczesną organizację rynku księgarsko-wydawniczego, jako jeden z pierwszych, zgodnie ze swym poglądem o potrzebie opłacalności zawodu literackiego, wypłacał honoraria autorskie. Szybko też stał się jedną z popularniejszych postaci oświeconego Wilna. Brał czynny udział w Towarzystwie Szubrawców, jego księgarnia stała się swoistym salonem literackim”. Zob. M. Stolzmann, dz. cyt., s. 62–63. Stanisław Morawski w swoich wspomnieniach z sympatią nazywa księgarnię Zawadzkiego „rendez-vous uczonych, literatów, artystów, dowcipnisiów”. Zob. S. Morawski, *Kilka lat mojej młodości w Wilnie 1818–1825*, opracowali i wstępem poprzedzili A. Czartkowski i H. Mościcki, Warszawa 1959, s. 177.

⁸ W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 43.

⁹ Pierwszy rocznik 1805/1806 objął cztery tomy po trzy numery (do nr. 12 w marcu); w kwietniu 1806 roku, wraz z dodanym określeniem „roku drugiego”, wprowadzono numerację według nazw miesięcy.

niez nie zajmowała miejsca poczesnego: drukowano głównie teksty literackie w stylu oświeceniowym, które w danym okresie trudno nazwać nowatorskimi i oryginalnymi, o charakterze mocno konwencjonalnym¹⁰, podobnie jak tłumaczenia poezji obcej i utworów prozatorskich,¹¹ stanowiące raczej ozdobniki niż esencję „Dziennika Wileńskiego”. Trudno w związku z tym mówić o nim jako o czasopiśmie literackim *sensu stricto* – nawet jeśli literatura na jego łamach się pojawiała.

Wacław Ciechowski zwraca uwagę na znaczącą dla badaczy rzecz: „Gdy współpracownicy gazet wileńskich w początku XIX wieku stale nie podpisują [swoich tekstów – D.B.] »Dziennik« wprowadza innowację: nie ma prawie artykułów bezimiennych lub podpisywanych pseudonimami. Toteż wiemy dokładnie, kto zasilął swemi pracami ten miesięcznik”¹². Zachowane z zbiorach Biblioteki Gdańskiej numery „Dziennika Wileńskiego” niespodziewanie okazują się przydatne do studiów nad biografiami wybitnych mieszkańców miasta nad Motławą, poprzez zamieszczone w nich teksty gdańszczanina Gottfrieda Ernsta Groddecka, świeżo podówczas upieczonego (od sierpnia 1804 roku) profesora języka i literatury greckiej na Uniwersytecie Wileńskim oraz (od 3 września 1804 roku) prefekta uniwersyteckiej biblioteki¹³.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajduje się cały pierwszy „Dziennik Wileński”: z rocznika 1805/1806: t. 2 nr 3, t. 3 nr 5–9, t. 4 nr 10–12 i z rocznika 1806: t. 1 kwiecień–czerwiec, t. 2 lipiec–wrzesień, t. 3 październik–listopad [sygn. II 03996], istniejące braki uzupełniają w drugim egzemplarzu wszystkie numery 1–12 rocznika 1805/1806 i numery od maja do grudnia rocznika 1806 [sygn. P 234 W].

„DZIENNIK WILEŃSKI” (1815–1830)

Powtarzając za Ciechowskim, „odrodzenie prasy wileńskiej datuje się od 1 stycznia r. 1815, kiedy wychodzić zaczął znowu »Dziennik Wileński«. Pismo to nie ma, zdaje się, nic wspólnego ze starym »Dz[iennikiem] Wileńskim«”¹⁴. Redakcji wznowionego tytułu podejmuje się Kazimierz Kontrym – „człowiek nieco dziwny i ekscentryczny, ale z natury bezwzględnie uczciwy, prostolinijny oraz energiczny, jako pra-

¹⁰ Zob. m. in. T. Matuszewicz, *Oda do Adama Czartoryskiego*, „Dziennik Wileński” 1805, nr 3, s. 93–97 oraz J. K., *Powieść*, „Dziennik Wileński” 1805, nr 3, s. 101–102. Godna odnotowania jest obecność na łamach „Dziennika Wileńskiego” – w zachowanym w zbiorach PAN BG egzemplarzu – pierwodruku niemal całości (z opuszczeniem dwudziestu wersów w stosunku do pierwszego wydania osobnego) słynnego poematu Stanisława Trembeckiego *Sofijówka*, wcześniej drukowanego jedynie we fragmentach. Zob. S. Trembecki, *Sofijówka* [sic!], „Dziennik Wileński” 1806, t. 1, nr 5, s. 194–211; por. *Nowy Korbut. Oświecenie*, opr. E. Aleksandrowska z zesp., Warszawa 1971, s. 350.

¹¹ Zob. m. in. [J. MacPherson], *Oitona. Poema Ossyana Kaledończyka*, tł. K. Tymieniecki, „Dziennik Wileński” 1806, nr 6, s. 312–320.

¹² W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 46.

¹³ G. E. Groddeck, *Wykład nowego mniemania względem poematów Iliady i Odyssei Homeroowi przypisanych*, „Dziennik Wileński” 1805, nr 3, s. 66–82; tenże, *O celach i sposobie uczenia starożytny Klasycznej Literatury w Szkołach i Gimnazjach*, „Dziennik Wileński” 1805, nr 5, s. 52–68.

¹⁴ W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 52.

ownik¹⁵; wychodzi, jak poprzednie, w Wilnie, początkowo nakładem drukarni Józefa Zawadzkiego, a od 1818 do 1830 roku w drukarni Antoniego Marcinowskiego. Nowy „Dziennik Wileński” zaczyna jako miesięcznik, ukazując się ze zmienną częstotliwością, wynikającą z konieczności maskowania regularności ze względów prawnocenzuralnych. Oferta pisma jest bogata: opis bieżących spraw uniwersyteckich, obok nich zaś historia i źródła historyczne, medycyna i nauki przyrodnicze, prawo i etnografia, podróże i rolnictwo, „...wszystko nie jakieś rozmaitości, lecz artykuły poważne, pisane przez specjalistów, przeważnie profesorów uniwersytetu, lub młodzież na ukończeniu studiów¹⁶. A także – bowiem nie na darmo był Kontrym bibliotekarzem – literatura: poezja rodzima¹⁷ i obca¹⁸ oraz szkice i artykuły poświęcone szeroko pojmowanej literaturze w ogóle¹⁹. Jak pisze w fikcyjnym liście do redakcji Jan Śniadecki, ukrywając się pod pseudonimem Zachariasz Krytykiłło²⁰:

Mości Panie Redaktorze! ...wiesz zapewne o tej nieszczęśliwej przywarze narodu naszego, że w nim mało ludzi, lubiących barwić się xiążką i czytać. W klimacie tak ostrem jak nasze, gdzie prawie ośm miesięcy zimna, gdzie w lecie mało nocy, w zimie mało dnia, unikając nudy, trzeba zbywające od gospodarstwa chwile trawić albo przy kieliszku, albo na plotkach, na facyendach seymikowych, na wykrętaństwach prawniczych, godzących na własność i spokojność sąsiada. Gdyby u nas więcej czytano, starano się o wiadomości pożyteczne i przyjemne, mielibyśmy mniej processów, exdywizy i burd seymikowych, które nie tylko wystawiają nas na pośmiewisko cudzoziemców i ludzi rozsądnych w kraju, ale nas już pozabawiły tej otwartości, prostoty, i uczciwości obyczajów, jakie niegdyś prowincye naszą zdobyły. Wreszcie może i mybyśmy się zdobyli na jakiego Kochanowskiego, Krasickiego i Naruszewicza, gdybyśmy nie marnowali zdolności naszych na bredniach

¹⁵ P. M. Massonius, *Dzieje Uniwersytetu Wileńskiego 1781–1832. Notatki z wykładów w roku akademickim 1924/1925*, do druku przygotowali, przypisami, szkicami uzupełniającymi i posłowiem opatrzyli A. i M. A. Supruniuk, Toruń 2005, s. 56–57.

¹⁶ W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 54. „Zaznaczyć jeszcze wypada, że w pierwszym roczniku debiutują w piśmiennictwie: przyszyły historyk Litwy, Teodor Narbut, który przecie bierze się jeszcze nic do swoich rzeczy i drukuje przekład ody J. J. Rousseau: «Uniesienie duszy dążącej do poznania Boga przez rozważanie dzieł jego» i przyszyły historyk i geograf Michał Baliński, student wówczas, który drukuje streszczenie pracy Julliena: «Używanie czasu dla uszczęśliwienia życia»” Zob. tamże, s. 55.

¹⁷ Zob. m. in. J. Zaleski, *Duma o Waclawie. Ze śpiewu ludu wiejskiego*, „Dziennik Wileński” 1819, t. 2, nr 11, s. 525–528.

¹⁸ Zob. m. in. *Diwani Chodża Hafyz Szirazi, etc. Zbiór poezyi Chodży Hafyza z Szyrazu, sławnego rymotwórcy perskiego*, tł. J. Sękowski, „Dziennik Wileński” 1820, t. 1, nr 3, s. 257–272.

¹⁹ Zob. m. in. *Rzut myśli na wzrost, kwitnienie, ważność, wpływ i upadek literatury arabskiej. Wyjątek przelożony z tomu pierwszego, dzieła: „De la Littérature du Midi de l’Europe”, par J.C.L. Simonde de Sismondi. T. I–IV. Paris, 1813, in 8*, tł. F. Mikulski, „Dziennik Wileński” 1818, t. 1, nr 3, s. 273–292 oraz „Dziennik Wileński” 1818, t. 1, nr 5, s. 469–484. Na uwagę literaturoznawców obeznanych z problematyką sporu romantyków z klasykami zasługuje obecność w wileńskich czasopismach literackich ze zbiorów PAN BG pierwodruku słynnej rozprawy Jana Śniadeckiego *O pismach klasycznych i romantycznych*, będącej odpowiedzią na inicjującą dysputę rozprawę Kazimierza Brodzińskiego *O klasyczności i romantyczności tudzież o duchu poezji polskiej*. Zob. J. Śniadecki, *O pismach klasycznych i romantycznych*, „Dziennik Wileński” 1819, t. 1, nr 1, s. 2–27.

²⁰ *Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, opr. A. Bar przy współudziału W. T. Wisłockiego i T. Godłowskiego, t. 3, Kraków 1938, s. 119.

i dzikich śmiesznościach. Te uwagi uwijając się po mej głowie przekonały mnie, jakby to było rzeczą i dla oświaty i dla obyczajów pożyteczną, gdybyśmy polubili czytanie. W tym celu zachęcałem ziomków moich do zapisania sobie „Dz[ie]nnika] Wileńskiego”...²¹.

Warto zaznaczyć, że w zachowanym w Bibliotece Gdańskiej egzemplarzu „Dziennika Wileńskiego” znaleźć można literaturoznawcze cymelium i rzecz w pewnym sensie bezcenną: pochodzący z 1822 roku pierwodruk *Świtezianki* Adama Mickiewicza²². Wcześniejszy o kilka miesięcy w stosunku do przełomowego dla literatury polskiej manifestu polskiego romantyzmu, jakim okaże się wydany dopiero w czerwcu tom *Ballady i romanse*, zawierający również i ten utwór.

Biblioteka Gdańska posiada w swoich zbiorach tomy i numery „Dziennika Wileńskiego” z lat 1815 (t. 2), 1816 (t. 3, 4), 1817 (t. 5, 6), 1818 (t. 1, 2 bez numeru 11), 1819 (t. 1, 2), 1820 (t. 1–3), 1821 (t. 1–3), 1822 (t. 2 nr 5 oraz t. 3), 1823 (t. 1 nr 1–4), 1825 (t. 2 nr 8), 1826 (t. 1–2 bez numeru 11), 1828 (t. 3 oraz t. 5 nr 2, 4), 1829 (t. 4 oraz 7–8) i 1830 (t. 5 – działy *Literatura nadobna* oraz *Nowiny naukowe* i *Umiejętności i sztuki*; t. 9 – dział *Historia i literatura*; t. 10 – dział *Nauki stosowane*) [sygn. II 01304] oraz w drugim egzemplarzu tomy i numery z lat 1817 (t. 5), 1818 (t. 2), 1819 (t. 2), 1820 (t. 1–3), 1821 (t. 1–3), 1822 (t. 1–3), 1823 (t. 1–3), 1824 (t. 1–3), 1825 (t. 1 i 3), 1826 (t. 1 – działy *Umiejętności i sztuki* oraz *Nowiny naukowe* i *Literatura nadobna*; t. 2 – dział *Historia i literatura*; t. 3 – dział *Nauki stosowane*), 1827 (t. 2 – działy *Umiejętności i sztuki* oraz *Nowiny naukowe*), 1828 (t. 3 – dział *Umiejętności i sztuki*; t. 6 – dział *Historia i literatura*), 1829 (t. 4 – działy *Nowiny naukowe*, *Literatura i sztuka* oraz *Literatura nadobna*; t. 7 – dział *Historia i literatura*; t. 8 – działy *Nauki stosowane* oraz *Historia i literatura*; t. 9 – dział *Nauki stosowane*), 1830 (t. 9 nr 2) [sygn. P 234 W].

„GAZETA LITERACKA WILEŃSKA”

Wydawcą „Gazety Literackiej Wileńskiej” był pochodzący z Gdańska profesor Uniwersytetu Wileńskiego, Gottfried Ernst Groddeck (od 1804 roku także kierownik wileńskiej biblioteki uniwersyteckiej). Już to samo wystarczy, by zwrócić na wileński tytuł uwagę badaczy dziejów gdańskich uczonych²³. Jak sumuje Waław Ciechowski, powołujący się na publikowane materiały do historii wileńskiej uczelni, „...główną przyczyną ukazania się »Gazety« była prywatna, niesnaski osobiste między Groddeckiem [Groddeckiem – D.B.] a Śniadeckimi”²⁴. Groddeck nie miał, niestety, szczęścia

²¹ [J. Śniadecki], *Do redaktora „Dziennika Wileńskiego”*, „Dziennik Wileński” 1815, t. 2, s. 575.

²² A. Mickiewicz, *Świtezianka*, „Dziennik Wileński” 1822, t. 1, styczeń–kwiecień, s. 348–355.

²³ W jednym z zachowanych w Bibliotece Gdańskiej numerów czasopisma zachowała się m. in. informacja o przygotowanej przez niego łacińskiej rozprawie – zob. „Gazeta Literacka Wileńska” 1806, nr 3, szp. 38–39.

²⁴ W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 48 pisze: „...Śniadecki, jako rektor uniwersytetu, postanowił utworzyć katedrę literatury polskiej i wymowy i ogłosił konkurs na jej objęcie. Do opracowania warunków konkursu zaprosił brata i Jundziłła, ale pominął Groddecka, który jako profesor wydziału historyczno-literackiego przedewszystkiem powinien by mieć głos w tej sprawie. Śniadecki postąpił tak, bo był niewysokiego zdania o języku polskim Groddecka, który oczywiście obraził się,

jako wydawca: ukazały się zaledwie pięćdziesiąt dwa numery wydawanego jako tygodnik pisma. Literatury pięknej na łamach „Gazety Literackiej Wileńskiej” nie drukowano; informacje o nowościach wydawniczych i recenzje przeplatane były doniesieniami o sprawach uniwersyteckich. Ciechowski polemizuje jednakże z uznającymi pismo za organ Uniwersytetu, dowodząc, iż „po wyjściu pracy Bielińskiego o uniwersytecie wileńskim kwestję tę należy uważać za rozwiązaną w tym sensie, że w r. 1806–7, ani »Gazeta« ani »Dziennik« nie były własnością uniwersytetu i nie odbierały odeń żadnej subwencji”²⁵.

Warto pamiętać o „Gazecie Literackiej Wileńskiej” jako o swoistym świadectwie napięć, problemów i obiektów zainteresowań wileńskiego świata naukowego, jak również o tytule, w którym pióro publicysty ćwiczył Kazimierz Kontrym, późniejszy redaktor drugiego „Dziennika Wileńskiego” i „Wiadomości Brukowych” – od 30 czerwca 1803 roku biblioteczny pomocnik Grodecka z tytułem adiunkta.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajduje się pierwsza część rocznika 1806 (numery od 2 do 26) „Gazety Literackiej Wileńskiej” [sygn. III 0625].

„TYGODNIK WILEŃSKI”

Założony przez Joachima Lelewela „Tygodnik Wileński” – miejsce literackiego debiutu Adama Mickiewicza²⁶ – ukazywał się w Wilnie w latach 1815–1822, początkowo jako tygodnik, od 1818 roku zaś jako dwutygodnik, nakładem Aleksandra Żółkowskiego w drukarni „XX. Piarów” [pijarów – D.B.]. Po Lelewelu redakcję przejmowali kolejno Michał Baliński, Ignacy Szydlowski, Michał Olszewski. Oprócz Mickiewicza na łamach pisma debiutowali Józef Korzeniowski i Antoni Edward Odyniec. Publikowali w „Tygodniku Wileńskim” ponadto tacy autorzy, jak Karol Sienkiewicz, Leon Borowski, Rajmund Korsak, Teodor Narbutt i oczywiście sam Joachim Lelewel. Część zamieszczanych artykułów stanowiły przekłady z czasopism obcojęzycznych, czego bynajmniej nie ukrywano²⁷, stały był dział poetycki, wśród tekstów na różne tematy poczesną część łamów zajmowała proza²⁸ i przekłady literackie²⁹, roz-

skarżył na Śniadeckiego przed Czartoryskim. Podobne niesnaski mogły być powodem założenia przez Grodecka pisma, którego potrzeba była wątpliwą, gdyż wszystkie artykuły z »Gazety« mogły być ukazywać się w »Dzienniku«.

²⁵ W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 48.

²⁶ Wiersz *Zima miejska* w niezachowanym niestety w zbiorach PAN BG „Tygodniku Wileńskim” 1818, t. 6, nr 125. Z Mickiewiczowskich juveniliów w Bibliotece Gdańskiej obejrzeć można pierwodruki *Żywilli* („Tygodnik Wileński” 1819, t. 7, nr 133, s. 113–121) i *Karylli* („Tygodnik Wileński” 1819, t. 7, nr 139, s. 329–343).

²⁷ Zob. m. in. [M. Perrin Du Lac], *Opisanie Nowego Jorku. Miasta Stanów Zjednoczonych w Ameryce Północnej. (Wyciąg z dzieła: Voyage dans les deux Louisianes, et chez les nations sauvages du Missouri, par les États-Unis, l’Ohio et les provinces qui le bordent, en 1801–1802–1803. Par M. Perrin du Lac. Paris. 1805. 8o.)*, [b. tł.], „Tygodnik Wileński” 1816, t. 1, s. 414–424.

²⁸ Zob. m. in. [M. Baliński], *Walgers i Helgonda. Powieść wyjęta z dziejów Polskich*, „Tygodnik Wileński” 1819, t. 8, nr 149, s. 225–237 oraz „Tygodnik Wileński” 1819, t. 8, nr 150, s. 257–270.

²⁹ Zob. m. in. poezje Anakreonta, „Tygodnik Wileński” 1816, t. 2, nr 52, s. 442 [b. tł.], Macphersona – *Z Ossyana*, „Tygodnik Wileński” 1817, t. 3, nr 55, s. 20–21 [b. tł.], czy też utwory prozatorskie,

maite szkice historyczne³⁰ i – od 1819 roku – ważna w kontekście dziejów wileńskiego czasopiśmiennictwa rubryka „Literatura Szubrawska” dowodząca szerokiego zasięgu i oddźwięku tejże. Z ramienia Komitetu Cenzury, „...pod tym warunkiem, aby po wydrukowaniu, niezaczynając przedawać złożone były w Komitecie Cenzury egzemplarze tej książki, jeden dla tegoż Komitetu, dwa dla Departamentu Ministerium Oświecenia, dwa dla Imperatorskiej publicznej Biblioteki, i jeden dla Imperatorskiej Akademii Nauk”³¹, jako jeden z trojga sygnatariuszy, zgodę na druk „Tygodnika Wileńskiego” podpisywał gdańszczanin na emigracji, Gottfried Ernst Groddeck³².

Biblioteka Gdańska posiada historyczny, pierwszy numer „Tygodnika Wileńskiego”, datowany na 21 listopada 1815 roku. Nie jest on bynajmniej jedynym; w zbiorach zachowały się tomy i numery z lat 1815–1818 (t. 1–5), 1819 (t. 8; brak stron 167–384), 1820 (t. 9 nr 154–161, 163–165 oraz t. 10 nr 166–177) i 1821 (t. 2 nr 13–24) [sygn. II 01262] oraz w drugim egzemplarzu t. 2 nr 27–53 z roku 1816 [sygn. P 2233 W].

„WIADOMOŚCI BRUKOWE”

„Był to typowy Tugendbund, jakie zawiązywano w owych czasach w Niemczech i jakich parę powstało w Petersburgu i z jakich z czasem wyrosły stowarzyszenia dekabrystów”³³ – pisał o „Wiadomościach Brukowych” Ciechowski – „Miał on na celu umoralnienie swoich członków i zwalczanie za pomocą jawności i satyry objawów i prądów niemoralnych”³⁴. Lapidarne to podsumowanie tyczy się Towarzystwa Szubrawców, przed którego kpinami drżało dwieście lat temu całe wileńskie towarzystwo. Do czołowych działaczy grupy zaliczali się Michał Baliński, Stanisław Worcell, Tomasz Zan, Franciszek Grzymała, Leon Borowski, Jędrzej Śniadecki oraz Jan i Ignacy Chodźko³⁵. Wyszczególnić w kompanii, liczącej sobie zresztą wielu więcej

jak [b. a.], *Pielgrzym. Powieść niemiecka*, „Tygodnik Wileński” 1819, t. 8, nr 152, s. 331–349 oraz „Tygodnik Wileński” 1819, t. 8, nr 153, s. 358–372, co skądinąd znakomicie odzwierciedla charakter kultury literackiej epoki, tworzącej w oparciu o klasyczne wzorce, w coraz większym jednak stopniu otwierającej się na nowe prądy.

³⁰ Zob. m. in. T. Narbutt, *Wiadomość o starożytnym kościele Jowisza w Wilnie*, „Tygodnik Wileński” 1817, t. 3, nr 60, s. 103–107.

³¹ „Tygodnik Wileński” 1815, t. 1, nr 1, k [1v].

³² Zob. G. E. Groddeck, *O znaczeniu celu i osnowie literatury w powszechności*, „Tygodnik Wileński” 1816, t. 1, nr 12, s. 186–196.

³³ W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 60.

³⁴ Tamże.

³⁵ „Przez Towarzystwo Szubrawców przewinęły się niemal wszystkie aktywne twórczo pokolenia Wilna początku XIX w. W gronie tym znaleźli się obok ludzi o ugruntowanej pozycji społecznej, zasłużonych i utytułowanych, młodzi studenci Uniwersytetu, początkujący literaci i naukowcy. Grono „ojców założycieli” to osoby urodzone jeszcze w latach 60. i 70. osiemnastego stulecia, spora jest grupa trzydziestolatków mających za sobą doświadczenia wojenne (np. Grzymała) i także ugruntowaną pozycję zawodową, najmłodszy zaś to studenci, urodzeni na przełomie wieków (Sękowski, Zan, Worcell). Wszyscy oni razem tworzą zróżnicowany wprawdzie pokoleniowo, ale załazek nowej polskiej inteligencji, uprawiającej zawody nauczycieli, lekarzy, dziennikarzy itp. i z nich się utrzymująca [sic! – D.B.]. Są środowiskiem kulturo i opiniotwórczym. Nie bez znaczenia dla tego procesu

występujących pod zmienianymi pseudonimami członków, należy Kazimierza Kontryma, bibliotekarza, któremu wykonywana praca, wbrew panującym stereotypom, nie odebrała bynajmniej fantazji.

Oficjalną datą zawiązania się Towarzystwa Szubrawców był 11 lutego 1817 roku³⁶, pierwszy numer będących jego organem „Wiadomości Brukowych” ukazał się jednak wcześniej, bo już w sierpniu roku 1816³⁷. Z racji odbywających się co dwadzieścia dni zgromadzeń, tzw. „schadzek”, na których odczytywane i komentowane były dostarczane przez członków artykuły, grupę tę można uznać również za towarzystwo literackie, za czym optuje Ciechowski³⁸. Argumentem dodatkowym jest rola, jaką w Towarzystwie przeznaczano książkom³⁹. W przyjętym na posiedzeniu 18 czerwca 1817 roku Kodeksie szubrawskim tyczą się ich aż cztery punkty –

4. Dla dostarczenia potrzebnej strawy dla duszy, jako istotniejszej części człowieka, szubrawiec ciągle przez całe życie powinien czytać przynajmniej jedną gazetę polityczną i jedną literacką: kiedy wystarczy majątek, mieć je własne, a w przeciwnym przypadku upewnić sobie stateczną zręczność i miejsce czytania cudzych.

5. Dla tegoż celu jedną przynajmniej jeszcze przez się nie czytana, co miesiąc przeczytać książkę najmniej od dziesięciu arkuszy.

6. Mieć własnych książek przynajmniej dziesięć, a w ich liczbie choć najkrótsze, ale konieczne zupełne nauki, geografii i historii powszechnej.

7. Jednym przynajmniej dziełem zbiorów swoich książek corocznie pomnażać⁴⁰.

Pismo ukazywało się raz w tygodniu, od 1816 do 1822 roku, redakcją parali się Ignacy Emanuel Lachnicki, Kazimierz Kontrym i Jan Bogusław Rychter. Kilkukartkowe numery nie wyglądają może imponująco wobec możliwości poligraficznych XIX wieku, warto mieć jednak w pamięci, że nawet po zakończeniu działalności pismo „...do połowy wieku tkwiło jeszcze mocno w świadomości ogółu ziem kresowych, a i później wierna pamięć podsuwała weteranom ciekawsze wydarzenia i okoliczności związane z nim”⁴¹. Zasięg „Wiadomości Brukowych” był niepośledni i „...obejmował znaczne połacie kraju. Nie mamy tylko świadectwa, że czytano je w Poznaniu i Krakowie. Współpracowników dostarczała Litwa ze Żmudzią, Białoruś, Wołyń i Podole, ale czytelników nie brakowało i w Galicji ze Lwowem, i w Królestwie Kongresowym z Warszawą, a nawet w znaczniejszych skupiskach Polaków poza krajem... Czytano »Wiadomości« stale w Puławach, siedzibie księcia kuratora... Oddziaływanie

była polityka władz wobec uniwersytetu, który przez ten czas nie mógł narzekać na brak funduszy”. Zob. G. Nieć, *Jakub Szymkiewicz. „Szlachcic na Łopacie” satyryczny reporter „Wiadomości Brukowych”, z przedm[ową]. prof. dr. hab. Jana Grochowskiego*, Kraków 2006, s. 53.

³⁶ J. Bieliński, *Szubrawcy w Wilnie (1817–1822). Zarys historyczny*, Wilno 1910, s. 37.

³⁷ Tamże, s. 62.

³⁸ W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 60.

³⁹ Por. D. Binkowska, *Biblioteki w krzywym zwierciadle „Wiadomości Brukowych”, „Libri Gedanenses” t. 29–30 (2011–2012) [2013]*, s. 71–89.

⁴⁰ *Kodex szubrawski*, „Pamiętnik Lwowski”, październik 1818, s. 94–95.

⁴¹ Z. Skwarczyński, *Wstęp*, [w:] *„Wiadomości Brukowe”. Wybór artykułów*, wybrał i opracował Z. Skwarczyński, Wrocław 1962, s. LXXXIIIV.

sięgało również Petersburga... Na Litwie i Białorusi wrywano sobie pismo i zaczytywano do szczętu..."⁴².

Jeśli przyjąć rozróżnienie Cecylii Gajkowskiej o objęciu mianem „literackich” także czasopism satyrycznych i humorystycznych⁴³ – a nie ma powodu, by tego nie uczynić – obecność „Wiadomości Brukowych” w niniejszym zestawieniu wydaje się w pełni uzasadniona.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajdują się numery „Wiadomości Brukowych” z lat 1819 (nr [111] –121, 123, 125–131, 133, 135–142, 144, 145, 147–160), 1820 (nr 165 i 203), 1821 (nr 214–263 i 265) i 1822 (nr 266–277, 279–284 i 286)⁴⁴ [sygn. III 01551] wraz z dubletami numerów z rocznika 1821 (nr 213–265) [sygn. III 0834] oraz w drugim egzemplarzu numery z lat 1816/1817 (nr 1–56), 1819 (nr 109–160), 1820 (nr 161–210 i 212) oraz 1821 (nr 213–265) [sygn. P 206 W]⁴⁵.

„WIZERUNKI I ROZTRZĄSANIA NAUKOWE”

Nieposiadający formalnych uprawnień wydawnictwa periodycznego⁴⁶, nieregularnik „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe” (il. 1) wydawała w Wilnie w latach 1834–1843 „nakładem własnym” firma Józefa Zawadzkiego. Redakcją zajmowali się Leon Rogalski i Ignacy Szydłowski. Według katalogu NUKAT, w latach 1834–1835 ukazało się dwanaście numerów, w latach 1836–1837 dwadzieścia cztery z podtytułem „Poczet Nowy”, w latach 1838–1843 zaś kolejne dwadzieścia cztery jako „Poczet Drugi”. Nawet jeśli, jak pisze Eugeniusz Tomaszewski, tematycznie dominowały historia, archeologia, filozofia i etyka, literatura zaś pojawiała się w mniejszym stopniu⁴⁷, znikomości jej roli na łamach pisma przeczą bogate w treść, często przekrojowe artykuły poświęcone literaturze powszechnej, zarówno dawnej⁴⁸, jak i współczesnej⁴⁹. Cennym źródłem badań są również zawarte w „Wizerunkach” wiadomości bibliograficzne, zawierające informacje o pracach naukowych nie tylko z zakresu wąsko rozumianej

⁴² Tamże, s. LXXXIII–LXXXIV.

⁴³ C. Gajkowska, dz. cyt., s. 144.

⁴⁴ Zaginął zapisany na karcie katalogowej numer 75 z roku 1818.

⁴⁵ Całkowity zbiór „Wiadomości Brukowych” już sto lat temu był rzeczą rzadką. Por. J. Bieliński, dz. cyt., s. 63.

⁴⁶ „Ponieważ wydawanie czasopism na Litwie było zabronione [po powstaniu listopadowym – D.B.], przeto „Wizerunki...” nie nosiły tej nazwy i wydawca nie oznaczał z góry, w jakich terminach wychodzić będą.” Zob. W. Ciechowski, dz. cyt., t. 5 (1911), s. 69.

⁴⁷ E. Tomaszewski, *Czasopisma zaboru rosyjskiego (1832–1864)*, [w:] *Prasa polska w latach 1661–1864*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 158.

⁴⁸ Zob. m. in. [b. a.], *Poezyja Trubadurów*, „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe. Poczet Nowy Drugi” 1839, t. 11 s. 5–73 oraz „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe. Poczet Nowy Drugi” 1840, t. 12, s. 5–75.

⁴⁹ Zob. m. in. [b. a.], *Literatura, wymowa i poezycja, Stanów Zjednoczonych amerykańskich*, „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe” 1835, cz. 10, s. 5–57 – jak zaznaczono, rzecz stanowi przedruk bądź powstała w oparciu o niezidentyfikowany artykuł z „Edinburgh [sic! – D.B.] Magazine”, czyli, biorąc pod uwagę czas ukazania się tekstu na łamach „Wizerunków...”, prawdopodobnie „Blackwood’s Edinburgh Magazine” (1817–1980).

humanistyki. „Na kartach »Wizerunków«...⁵⁰ – pisze Małgorzata Stolzman – „...ożyła świetna tradycja uniwersytecka, szubrawskie ideały »Dziennika Wileńskiego«⁵¹. Wśród piszących do „Wizerunków...” autorów było osiemnastu dawnych profesorów uniwersytetu, ośmiu uczonych niezwiązanych z tym ośrodkiem i dziewiętnastu pisarzy-literatów, w większości absolwentów wileńskiej uczelni. „Zgodnie z poglądami swego animatora i wydawcy, [Józefa Zawadzkiego – D.B.] pismo miało mieć charakter naukowy i realizować oświeceniowy ideał kształcenia i moralnego doskonalenia społeczeństwa. Pierwowzór stanowiły wydawane przez Saint-Beuve *Portraits et critiques littéraires*. Pomysł przeszczepienia na grunt polski koncepcji przeglądu opartego na przedrukach z obcej literatury zmodyfikowano szybko na rzecz udzielania przez pismo miejsca dla publikacji prac rodzimych uczonych, pozbawionych dotychczas możliwości wypowiedzi... »Wizerunki« były... jedynym w latach trzydziestych stabilnym pismem, skupiającym na nowo rozproszone środowisko naukowe, stwarzającym dla uczonych i pisarzy szansę publikacji własnych prac i przynajmniej w ten sposób wpływania na społeczną edukację⁵².

Biblioteka Gdańska posiada w swoich zbiorach tomy i części „Wizerunków i Rozstrząsań Naukowych” z lat 1834 (cz. 1–4), 1835 (cz. 5–10, 12), 1836 (t. 1–8 i 10–11), 1837 (t. 12–18 i 20), 1838 (t. 1–4 i 21–24), 1839 (t. 6–11, 13, 14, 16, 17, 19), 1840 (t. 12) [sygn. I 01032] oraz z lat 1836 (t. 5–8), 1837 (t. 13, 14), 1838 (t. 2, 3), 1839 (t. 8 bez s. 36–40) i 1840 (t. 12), wraz z dokonaną w 1851 roku reedycją części 1–2 „podług wydania z 1834 r., w niczem niezmienionego” [sygn. I 01068] oraz w drugim egzemplarzu tomy i części z roku 1834 (cz. 1–2), 1836 (t. 3, 5 i 7–11), 1837 (t. 12, 14–16 i 18–19), 1838 (t. 1–4 i 21–24), 1839 (t. 8 i 11), 1840 (t. 12 oraz t. 16–18), 1841 (t. 19–22) i 1842 (t. 23) [sygn. P 203 W].

„ZNICZ”

Wydawany staraniem Józefa Krzeczковского rocznik „Znicz” to najstarszy z zachowanych w Bibliotece Gdańskiej dziewiętnastowiecznych wileńskich almanachów. W drukarni Teofila Glücksberga wyszły w latach 1834–1835 dwa tomiki⁵³, w zgrabnym, kieszonkowym formacie zamykające to, co Janina Kamionka-Straszakowa pięknie określa jako miniaturową encyklopedię romantyzmu, dokumentację „... kultury literackiej swego czasu, przemian stylu, gustu, wrażliwości estetycznej i emocjonalnej⁵⁴. Badaczkę uderza obfitość almanachów na ziemiach litewsko-ruskich, warunkowana dążeniem do scalenia polskojęzycznych środowisk literackich⁵⁵.

⁵⁰ M. Stolzman, dz. cyt., s. 67.

⁵¹ Tamże, s. 67.

⁵² Tamże, s. 67–68.

⁵³ Ciechowski, dz. cyt., t. 5 (1911), s. 89 podaje lata 1834 i 1836. Kwerenda nie potwierdza wydania „Znicza” w 1836 roku. Zob. *Elektroniczna Baza Bibliografii Estreicher. Bibliografia XIX wieku*, [dokument elektroniczny, dostęp 13.04.2015] <http://www.estreicher.uj.edu.pl/xixwieku/baza/21523.html>

⁵⁴ J. Kamionka-Straszakowa, *Almanachy*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, dz. cyt., s. 17.

⁵⁵ J. Kamionka-Straszakowa, *Magiczne zwierciadło – ustęp z dziejów almanachów*, [w:] *Błękitny kwiat. Almanach romantycznej poezji i prozy dla miłośników literatury na rok 1983*, Kraków 1983, s. 63.

„Znicz” miał charakter almanachu, „zbioru kwiatów” wyjątków z literatury pięknej, poezji i prozy⁵⁶, w tym dziewiętnastoletniego Józefa Ignacego Kraszewskiego⁵⁷, okraszonych szkicami historycznymi. Daleka przeszłość stanowiła bowiem sferę bezpieczną, przestrzeń, w której – przeciwieństwie do historii ostatnich dekad – można się było poruszać z mniejszym ryzykiem konieczności tłumaczenia się przed władzami. Mimo to przemycano w „Zniczu” to i owo, prowokując los w stopniu dziś trudnym do wyobrażenia – nazwiskiem Mickiewicza jako tłumacza fragmentu Schillerowskiego *Don Carlosa*⁵⁸, czy też autora motto utworu Kraszewskiego⁵⁹. Bardzo możliwe, że niemile widziane przez zaborcze władze w ówczesnej sytuacji politycznej „przeoczenia” były jedną z przyczyn krótkiego żywota almanachu.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajdują się oba tomy „Znicza” z lat 1834 i 1835 [sygn. I 010301].

„RUSAŁKA”

Pismo „Rusałka” (il. 2) ukazywało się jako rocznik w Wilnie w latach 1838–1842 nakładem drukarni Józefa Zawadzkiego⁶⁰, pod redakcją poety Aleksandra Grozy. Jego pojawienie się wprawiło początkowo czytelników w konfuzję, jako że w tym samym czasie ukazuje się już w Wilnie almanach „Biruta”. Zdaniem Wacława Ciechowskiego, „Rusałka” pierwotnie przeznaczona była dla mieszkańców terenów ukraińskich, z nieznanymi jednak powodów druk pisma, które pierwotnie miało ukazywać się w Kijowie, przeniesiony został do Wilna⁶¹. Na konotowane już przez sam tytuł związki almanachu z Ukrainą zwraca uwagę Janina Kamionka-Straszakowa, wymieniając je jako przykład znamienego dla epoki procesu podejmowania się profesjonalnych zajęć literackich przez szlachtę, w tym posesjonatów⁶².

⁵⁶ Zob. m. in. A. E. Odyniec, *Fijatek*, „Znicz. Noworocznik” 1834, s. 1–3 oraz M. Gosławski, *Życzenia*, „Znicz. Noworocznik” 1835, s. 148–149.

⁵⁷ Utwór datowany w druku jako powstały w grudniu 1831 roku (Kraszewski urodził się w 1812 roku) – zob. J. I. Kraszewski, *Podróż po mojej szkatułce. Dziwactwo*, „Znicz. Noworocznik” 1834, s. 89–92.

⁵⁸ [F. Schiller], *Wyjątek z tragedii Szyllera „Don Carlos”*, tł. A. Mickiewicz, „Znicz. Noworocznik” 1834, s. 63–69. Nie bez znaczenia może być tu fakt, że z ramienia urzędu cenzury „do druku” podpisywał „Znicz” dawny Szubrawiec i przyjaciel Mickiewicza, Leon Borowski – zob. tamże, [k 2v].

⁵⁹ J. I. Kraszewski, *Podróż po mojej szkatułce. Dziwactwo*, „Znicz. Noworocznik” 1834, s. 89.

⁶⁰ Na okładce wydania z roku 1842 znajdujemy dodaną adnotację „Wydanie Adama Zawadzkiego”, związaną prawdopodobnie ze śmiercią Józefa Zawadzkiego i przejściem firmy w 1838 r. pod zarząd innego członka rodziny.

⁶¹ W. Ciechowski, dz. cyt., t. 5 (1911), s. 92.

⁶² J. Kamionka-Straszakowa, *Magiczne zwierciadło...*, s. 63.

W „Rusałce” znajdujemy próbki prozy znakomitych piór⁶³ oraz poezje – zarówno oryginalne⁶⁴, jak i przekłady: Petrarki⁶⁵, Shakespeare’a⁶⁶, Goethego⁶⁷, Lammartine’a⁶⁸ i Puszkina⁶⁹. Wśród zamieszczonych w piśmie szkiców znaleźć można liczne teksty historyczno-literackie, w których starano się przechować pamięć o wielkich poetach polskich okresu przedrozbiorowego⁷⁰, z powodów cenzuralnych ostrożnie wypowiadając się na temat polskiej literatury współczesnej⁷¹.

Biblioteka Gdańska posiada w swoich zbiorach pozbawiony braków komplet „Rusałki” z lat 1838–1842 [sygn. Su I 23944].⁷²

„ATHENAEUM”

Jedną z przyczyn powołania „Athenaeum” (il. 3) do życia była potrzeba wprowadzenia na rynek periodyku będącego intelektualną konkurencją dla konserwatywnych, staroświeckich w stylu „Wizerunków...”⁷³. Sytuację przedstawia Mieczysław Inglot: „Na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XIX wieku istniała już na ziemiach litewsko-ruskich spora i ciągle powiększająca się grupa pisarzy. Pisarze ci nie mieli jednak swego organu literackiego. „Wizerunki”, jak wiadomo, nie faworyzowały zbyt rodzimej twórczości. Do czytelników można było docierać przez noworoczniki, a głównie przez publikacje umieszczane w „Tygodniku Petersburskim”. „Tygodnik” był jednak gazetą polityczno-literacką o objętości zbyt małej jak na potrzeby drukujących, nie mówiąc już o tym, że ukazywał się w odległym Petersburgu. Noworoczniki były publikacjami ulotnymi”⁷⁴. Potrzeba wydawania nowego pisma była bezdyskusyjna, a przynajmniej tak uważał Józef Ignacy Kraszewski, rozpoczynając w Wilnie działania,

⁶³ Zob. m. in. J. I. Kraszewski, *Wyprawa do Chocimia. (Wyjątek ze wspomnień nowych)*, „Rusałka” 1842, s. 5–28.

⁶⁴ Zob. m. in. B. Kopijowski, *Pływak*, „Rusałka” 1838, s. 87–90; S. Goszczyński, *Żegluga poety*, „Rusałka” 1842, s. 99–106.

⁶⁵ [F. Petrarca], *Pieśń Petrarka do N.P.M.*, tł. I. Kefaliński. „Rusałka” 1840, s. 162; tegoż, *Sonety i pieśni*, tł. I. Kefaliński, „Rusałka” 1842, s. 83–98.

⁶⁶ [W. Shakespeare], *Wyjątek z tragedji Szekspira „Hamlet”*, tł. J. M. Szczygielski, „Rusałka” 1838, s. 52–58.

⁶⁷ [J. W. Goethe], *Wyjątek z „Fausta” Goethe’go*, tł. A. Groza, tamże, s. 94–98.

⁶⁸ [A. de Lamartine], *Ułamek hymnu. (Z Lamartina)*, tł. F. de Krauze, tamże, s. 3–5.

⁶⁹ [A. Puszkina], *Do XXX. (Z Puszkina)*, tł. B. Dołęga, „Rusałka” 1841, s. 109–110.

⁷⁰ Zob. m. in. K. Podwysocki, *Ignacy Krasicki*, „Rusałka” 1839, s. 32–71; K. Podwysocki, *O Franciszku Karpińskim z powodu jego pośmiertnego dzieła p.t. „Historja mojego wieku i ludzi z którymi żyłem”*, „Rusałka” 1838, s. 99–125.

⁷¹ Zob. m. in. M. Gr., „Rusałka” 1841, s. 5–84.

⁷² Tytuł nie został uwzględniony w katalogu czasopism, lecz potraktowany jako książka – odnaleźć go można w kartkowym katalogu alfabetycznym pod nazwiskiem redaktora.

⁷³ Redakcja „Wizerunków...” opowiadała się m. in. przeciwko coraz silniej zaznaczającym swoją obecność w literaturze prądom romantycznym – por. M. Inglot, *Polskie czasopisma literackie ziem litewsko-ruskich w latach 1832–1851*, Warszawa 1966, s. 48.

⁷⁴ Tamże, s. 112.

których efektem końcowym miało być: „Athenaeum. Pismo Poświęcone Historii, Literaturze, Sztuce, Krytyce itd.”⁷⁵ Jak podaje w swoim szkicu Wanda Roszkowska-Sykałowa, zamiar „...podjął Kraszewski ok. 1831 roku, lecz dopiero w 1840 roku uzyskał zezwolenie cenzury w Wilnie na wydawanie pisma nieperiodycznego. 31 lipca zawarł z Teofilem Glücksbergiem, księgarzem i nakładcą, umowę o współpracy. Redaktor miał dostarczać 6 tomów rocznie po 10 ark[uszy] wyd[awniczych] każdy... Warunek regularności czynił z pisma oficjalnie nieperiodycznego periodyk *de facto*... W kwestiach spornych przewidziano arbitraż L[eona] Borowskiego”⁷⁶. „Athenaeum”, stało się najbardziej znaczącą pozycją na mapie życia literackiego Wilna, rugując z niego bezlitośnie podupadające „Wizerunki”.⁷⁷

W pierwszym okresie, od 1841 do 1848 roku, wyszło czterdzieści osiem tomów „Athenaeum”, po zmianie wydawcy – osiemnaście kolejnych do upadku pisma w końcu 1851, faktycznie zaś w pierwszych miesiącach 1852 roku⁷⁸. Celem „Athenaeum” było kształtowanie narodowej świadomości, stąd nadany mu przez Kraszewskiego charakter pisma naukowego, z dominującą rolą artykułów poświęconych historii i literaturze, w tym także ludowej. Rodzimej prozie⁷⁹ i poezji⁸⁰ towarzyszyły przekłady⁸¹, modne relacje z podróży⁸², utwory ludowej literatury narodów słowiańskich⁸³, szkice poświęcone literaturze dawnej⁸⁴ i współczesnej⁸⁵, co pozwala mówić o tytule jako o pozycji niezwykle bogatej tematycznie, zróżnicowanej, a jednocześnie spójnej pod kątem dominującego elementu literackiego. Trudno spuentować lepiej, niż czyni to Roszkowska-Sykałowa, pisząc, iż „»Athenaeum« wychodzące przez 11 lat pod redakcją jednego człowieka... jest swojego rodzaju fenomenem w dziejach polskiego czasopiśmiennictwa XIX-wiecznego. W ciągu tego 11-lecia „Athenaeum” dystanso-

⁷⁵ Podtytuł zmieniono na „Pismo poświęcone Historii, Filozofii, Literaturze, Sztukom i Krytyce i.t.d.” w tomie 4 z 1841 roku.

⁷⁶ W. Roszkowska-Sykałowa, „Athenaeum” (1841–1851), [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, dz. cyt., s. 48–49. W wyniku konfliktu między redaktorem a wydawcą umowa z Glücksbergiem została zerwana w 1848 roku. Ciągłość publikowania „Athenaeum” zapewniło podpisanie przez Kraszewskiego w 1849 roku nowej umowy z wydawnictwem Zawadzkich.

⁷⁷ M. Stolzman, dz. cyt., s. 72: „Wileński rynek czytelniczy był zbyt słaby, by utrzymać się mogły dwa poważne, drogie i obszerne periodyki – nawet przy założeniu eksportowania części nakładu za granicę. Tym samym musiało wygrać pismo nowocześniejsze, bliższe odbiorcom, do których było adresowane, i mające za sobą rosnący autorytet Kraszewskiego”.

⁷⁸ M. Inglot, dz. cyt., s. 18. Pismo wychodziło bardzo nieregularnie; opóźnienia powodowały spadek prenumerat – por. W. Roszkowska-Sykałowa, dz. cyt., s. 49.

⁷⁹ Zob. m. in. H. Rzewuski, *Wyjątek z pamiętek pana Seweryna Soplicy*, „Athenaeum” 1841, t. 3, s. 50–85.

⁸⁰ Zob. m. in. T. Łada-Zabłocki, *Poezje*, „Athenaeum” 1844, t. 3, s. 130–173.

⁸¹ Zob. m. in. M. Gogol, *Dziennik warjata*, tł. P. Łazarowicz-Szepielewicz, „Athenaeum” 1844, t. 3, s. 174–203.

⁸² Zob. m. in. H. Dzierżek, *Wspomnienia Kaukazu*, „Athenaeum...” 1848, t. 4, s. 77–215.

⁸³ Zob. m. in. *Śpiewy historyczne Ukrainy*, zebr. E. Izopolski, tł. J. Gońiewski et al., „Athenaeum” 1844, t. 2, s. 72–85 oraz J. I. Kraszewski, *Dainos. Pieśni literwskie*, „Athenaeum” 1844, t. 2, s. 137–202.

⁸⁴ Zob. m. in. [W. Krajewski], *Epigrafika polska szesnastego wieku, zebrał, sprostował, przypisami objaśnił i tłumaczenie do tekstu przydał...*, „Athenaeum” 1848, t. 5, s. 45–63.

⁸⁵ Zob. m. in. W. Kulczycki, *Kilka słów o Pani Sand*, „Athenaeum” 1848, t. 4, s. 221–233.

wało się od »industrializmu«, ale i od pansławistycznie zabarwionego słowianofilstwa, od idei spiskowych, ale i od lojalizmu politycznego, od mesjanizmu, ale i przekreślenia narodowych tradycji romantycznych. Naukowe nastawienie i umiarkowanie ideologiczne redaktora, który narażał się i na ataki konserwatystów, i na zastrzeżenia krajowej lewicy demokratycznej – nie sprzyjały wprawdzie wytworzeniu się więzi pisma z określonym kręgiem czytelników, umożliwiły mu jednak stosunkowo długie istnienie i przetrwanie represyjnego okresu Wiosny Ludów. Mimo nieustannych przeciwności politycznych, rozbitcia środowiska polskiego na kresach i wzmożonej cenzury, mimo trudności finansowych i kłopotów z pozyskiwaniem pracowników udało się Kraszewskiemu podtrzymywać pismo, które odegrało rolę budziela umysłów, organizatora życia umysłowego i literackiego oraz pozostało do dziś cennym źródłem materiałów do dziejów Polski i jej kultury”⁸⁶.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajdują się tomy „Athenaeum” z lat 1841 (t. 1–5), 1842 (t. 1–2 i 4–5), 1843 (t. 1 i 5), 1844 (t. 1–6)⁸⁷, 1845 (t. 2 i 5), 1846 (t. 3–4), 1847 (t. 1–3 i 5), 1848 (t. 1–6) i 1850 (t. 5–6) [sygn. II 0368] oraz w drugim egzemplarzu tomy z lat 1841 (t. 1 i 4–6), 1842 (t. 2, 4, i 5), 1844 (t. 1–6), 1845 (t. 1–6), 1846 (t. 3–5 i zdublowany zes. 6), 1847 (prospekt reklamowy otwierający t. 1 oraz t. 3) i 1848 (t. 1–3) [sygn. P 208 W].

„RUBON”

W latach 1842–1849 ukazało się łącznie dziesięć tomów „Rubonu” (w pięciu seriach po dwa tomy każda) – biorącego nazwę od dawnego określenia rzeki Dźwiny, której brzegi zasiedlali mający publikować na łamach pisma autorzy⁸⁸. Rzecz ukazywała się w Wilnie nakładem drukarni Józefa Zawadzkiego, pomysłodawcą zaś i redaktorem był pisarz Kazimierz Bujnicki. Jak głosił podtytuł, miało to być „Pismo Zbiorowe Poświęcone Pożytecznej Rozrywce”. Hasło to nie miało charakteru wyłącznie reklamowego, ale było konsekwentnie realizowane. Artykuły w każdym numerze pogrupowane były w trzech działach: „Rzeczy poważne”, ujmującym w sobie szkice poświęcone archeologii⁸⁹, historii⁹⁰ i historii literatury⁹¹; „Literatura” zawierała poezje⁹² i drukowane w od-

⁸⁶ W. Roszkowska-Sykałowa, dz. cyt., s. 50.

⁸⁷ W pierwszym i ostatnim tomie rocznika 1844 występuje mylna paginacja stron.

⁸⁸ Jak pisze Ingłot „...wydawcy i redaktorowi chodziło w tytule o podkreślenie związku z regionem, z przyrodą i tradycją historyczną ziemi, którą pismo zamierzało opiewać. Obierając taki tytuł dał ponadto Bujnicki wyraz osobistemu umiłowaniu do mitologii, które wyniósł z klasycystycznej szkoły” – zob. M. Ingłot, dz. cyt., s. 177. Ingłot stawia Bujnickiego w gronie literackich epigonów epoki oświecenia, wpływów oświeceniowych i zamierzonej stylizacji dopatrując się w przyjętym podziale „Rubonu” na „Rzeczy poważne”, „Literaturę” i „Rzeczy użyteczne” – w przeciwnym do romantyzmu duchu wykluczającym literaturę zarówno z pierwszej, jak i ostatniej grupy. Por. M. Ingłot, dz. cyt., s. 178.

⁸⁹ Zob. m. in. A. Plater, *O dawnych grobach i starożytnościach odkrytych w Inflantach Polskich*, „Rubon” 1845, t. 5, s. 7–33.

⁹⁰ Zob. m. in. [b. a.], *Instrukcja P.P. Posłom Województwa Połockiego na Sejm Elekcyjny 1764 roku*, „Rubon” 1847, t. 8, s. 7–21.

⁹¹ Zob. m. in. I. Chr..., *Rzut oka na poezję ludu Biało-Ruskiego*, „Rubon” 1845, t. 5, s. 35–82.

⁹² Jako ciekawostkę w zakresie unikania ingerencji cenzury podać można zamieszczone w 5 tomie *Piosnki*, sygnowane skróconym nazwiskiem „Jan Cz...tt”. Obecność wśród nich słynnej *Prząśniczki*

cinokach powieści; „Rzeczy użyteczne” dotyczyły porad gospodarczych. Romuald Naruniec zwraca uwagę na znaczącą dla tematyki pisma zarówno w dziale „naukowym”, jak i „beletrystycznym” rolę regionalizmu i folkloru. „W »Rubonie« – pisze – jak zresztą w innych czasopismach tego okresu, zaczyna dochodzić do głosu poczucie odrębności Litwinów i Białorusinów, poszukiwanie śladów wielkości danej Litwy i akceptacja jej odmienności”⁹³.

Jak twierdzi w swoim szkicu Waław Ciechowski, „...żadnej potrzeby tworzenia nowego pisma nie było. »Rubon« był właściwie drugim wydaniem »Atheneum« i wszystkie jego artykuły mogły być tam znaleźć miejsce. Powstanie »Rubonu« obok »Atheneum« było niezawodnie jedną z przyczyn niepowodzenia materialnego tego pisma i zmusiło »Rusałkę« do ustąpienia z placu”⁹⁴. O trudnościach finansowych i braku prenumeratorów jako głównej przyczynie upadku „Rubonu” pisze Mieczysław Inglot, zwracając również uwagę na zaostrzenie przepisów cenzury, która po roku 1849, w rzeczywistości, przez którą dopiero co przeszła Wiosna Ludów, nieszczerze sprzyjała polskojęzycznym publikacjom⁹⁵.

Biblioteka Gdańska posiada w swoich zbiorach tomy „Rubonu” z lat 1845 (tom 5), 1846 (tom 6)⁹⁶ i 1847 (tom 8)⁹⁷ [sygn. II 03565].

„PAMIĘTNIK NAUKOWO-LITERACKI”

Oddajmy głos Gabrielowi Korbutowi, piszącemu osiemdziesiąt lat temu w artykule „Tragiczne losy nieprawomyślnego redaktora”:

W grudniu 1850 r. generał-gubernator wileńsko-grodzieńsko-miński Bibikow zawiadomił w tajnym raporcie generał-gubernatora warszawskiego Paszkiewicza, że niejaki Antoni Wieliczko, „przestępca polityczny” (politiczeskij priestupnik), aresztowany w r. 1847, doniósł, iż słyszał w Paryżu od członka Towarzystwa Demokratycznego, że na Litwie istnieje jakieś Towarzystwo literackie z celem politycznym, z główną siedzibą

pozwała wprawemu czytelnikowi z miejsca zidentyfikować autora jako Jana Czeczota, przyjaciela Adama Mickiewicza i sekretarza Towarzystwa Filomatycznego, w momencie składania do druku numeru „Rubonu” cztery zaledwie lata po powrocie z zesłania w 1841 roku. Zob. J. Cz[ecz]o[tt], *Piosnki*, „Rubon” 1845, t. 5, s. 137–148. O niezwykle odważnym, biorąc pod uwagę kontekst epoki, publikowaniu przez „Rubon” twórczości polskich zesłańców, zob. także R. Naruniec, *Życie w koszuli Dejaniry. Twórczość Leona Janiszewskiego na łamach „Rubona”*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, red. T. Bujnicki, K. Zajas, Kraków 2007, s. 90–105.

⁹³ R. Naruniec, *Literatura na łamach „Rubona”*, [w:] *Życie literackie i literatura w Wilnie XIX–XX wieku*, red. T. Bujnicki, A. Romanowski, Kraków 2000, s. 45.

⁹⁴ W. Ciechowski, dz. cyt., t. 5 (1911), s. 94.

⁹⁵ M. Inglot, dz. cyt., s. 199.

⁹⁶ Data roczna na podstawie okładki – na karcie tytułowej rok 1845 (prawdopodobnie dla zamaskowania regularności ukazywania się).

⁹⁷ Data roczna na podstawie karty tytułowej, naklejki na oprawie intrologatorskiej egzemplarza ze zbiorów PAN Biblioteki Gdańskiej (w kartkowym katalogu historycznym błędnie podany rok 1848) oraz skanu ze zbiorów Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej.

w Wilnie; że w ostatnim czasie ukazały się w gubernjach podległych Jego (Bibikowa) władzy, różne książki polskie, przeniknięte duchem wrogim Rosji, które pisane były na podstawie z góry obmyślanego planu: we wszystkich znajdują się aluzje do ujarzmiienia Polski, a ich autorowie, powołując się na Pismo Święte, starają się wzbudzić w rodakach otuchę i wiarę w przyjsie wyzwolenia. Donosząc o tem, gen.-gub. Bibikow zwraca szczególną uwagę gen.-gub. Paszkiewiczza na Romualda Podbereskiego... Podbereski, jako nieprawomysłny, był pod sekretnym nadzorem, należałoby może, dodaje gen.-gub. Bibikow, zrobić u niego rewizję⁹⁸.

Do Warszawy, gdzie, jak opowiada dalej Korbut, przebywał w danym okresie Podbereski, przesłana została lista budzących jego niepokój nieprawomysłnych publikacji – jej ostatni punkt stanowił wydawany przez Podbereskiego „Pamiętnik Naukowo-Literacki”. W styczniu 1851 roku Podbereski został aresztowany. Sprawy nie potoczyły się dobrze, znajomości okazały się niewystarczające: skazany na zesłanie, zmarł w guberni archangielskiej, prawdopodobnie w 1863 roku⁹⁹.

Jaki to tekst w czasopiśmie przyczynił się do tragedii? Redagowanego przez Podbereskiego i wydawanego trzy razy do roku nakładem Józefa Zawadzkiego „Pamiętnika Naukowo-Literackiego”¹⁰⁰ wyszły w latach 1849–1850 łącznie dwa zaledwie tomy: decyzja o przeniesieniu druku do Warszawy, prawdopodobnie ze względów finansowych, okazała się fatalna w skutkach¹⁰¹.

Z gatunków literackich na łamach „Pamiętnika Naukowo-Literackiego” przeważała wyraźnie wyżej niż dziś ceniona poezja¹⁰², której towarzyszyły krótkie utwory prozatorskie¹⁰³ i literaturoznawcze szkice¹⁰⁴. Jako czasopismo literackie tytuł zapowiadał się obiecująco i tym bardziej żałować można jego krótkiej żywotności.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajdują się zeszyty „Pamiętnika Naukowo-Literackiego” z 1849 roku (zeszyt III) i 1850 roku (zeszyt IV) [sygn. II 03356].

⁹⁸ G. Korbut, *Tragiczne losy nieprawomysłnego redaktora*, [w:] tegoż, *Szkice i drobiazgi historyczno-literackie*, Warszawa 1935, s. 65.

⁹⁹ Tamże, s. 66 i 70.

¹⁰⁰ Pierwotny podtytuł „Pismo Zbiorowe Umiejętności i Sztuki” zmieniony został od R. 2 (1850) zesz. 4 na „Pismo Literaturze, Umiejętnościom i Sztuce Poświęcone”.

¹⁰¹ G. Korbut, dz. cyt., s. 67. O tragicznych dziejach Podbereskiego i gwałtownym końcu wydawania czasopisma symptomatycznie nie wspomina omawiający „Pamiętnik Naukowo-Literacki” w roku 1911 Wacław Ciechowski, omijając tę kwestię prawdopodobnie z przyczyn cenzuralnych – zob. tenże, dz. cyt., t. 5 (1911), s. 108–109.

¹⁰² Warto zwrócić uwagę na wiersze będącego świeżo po debiucie Władysława Syrokomli – W. Syrokomla, *Rymy*, „Pamiętnik Naukowo-Literacki” 1850, t. 2, zesz. 4, s. 63–70 – oraz promowane, być może z pobudek patriotycznych, przekłady siedemnastowiecznych łacińskich poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego – M. K. Sarbiewski, *Ody*, tł. W. Syrokomla, „Pamiętnik Naukowo-Literacki” 1849 t. 1, zesz. 3, s. 91–102.

¹⁰³ Zob. m. in. [b. a.], *Samojedy salonowe. (Spojrzenie mimochodem)*, „Pamiętnik Naukowo-Literacki” 1849, t. 1, zesz. 3, s. 9–24.

¹⁰⁴ Zob. m. in. W. Syrokomla, *Wiadomość o Sarbiewskim*, „Pamiętnik Naukowo-Literacki” 1849, t. 1, zesz. 3, s. 85–90.

* * *

Wymienione czasopisma wileńskie wydają się być traktowane w szerszym dyskursie o kondycji polskiej kultury jako rzecz w zasadzie marginalna, regionalna ciekawostka dla naukowych pedantów. *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, przyjmowany jako suma i kompendium głównych wątków badań nad polską kulturą literacką epoki, osobne hasło poświęca jedynie „Athenaeum” Kraszewskiego¹⁰⁵.

Wspomniany we wstępie szkic Cecylii Gajkowskiej o czasopismach literackich w tejże publikacji traktuje czasopisma wileńskie pierwszej połowy stulecia po macedonem: doczekują się w nim zaledwie wzmianki „Dziennik Wileński”, „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe” i „Athenaeum”¹⁰⁶. Co ciekawe, o wiele więcej miejsca poświęca periodykom wileńskim w tym samym *Słowniku*... hasło poświęcone dziewiętnastowiecznym almanachom¹⁰⁷. Tym bardziej warto podkreślić, że żadne rozważania o życiu intelektualnym, a tym bardziej literackim Polaków na terenach dawnej Rzeczypospolitej bez uwzględnienia czasopism wileńskich kompletne nie będą. Niewiele zresztą rzeczy stanowi lepszy wyraz intelektualnego klimatu epoki niż czasopiśmiennictwo. Jak trafnie podsumował Wacław Ciechowski, „jeżeli literatura jest zwierciadłem, w którym nie tylko odbija się, ale i utrwała życie narodu, społeczeństwa w danej epoce, jego poglądy, dążenia, pragnienia, zapatrywania na potrzeby i obowiązki, to prasa perjodyczna jest tem samem w stopniu wyższym”¹⁰⁸. Nie tylko do rzeczywistości popowstaniowej, ale i wcześniejszej odnieść można słowa Małgorzaty Stolzman o powstawaniu w środowiskach wileńskich nieformalnych grup skupionych wokół osób, czasopism i wydawców, które to zjawisko „...wpływało zarówno na wzrost przywódczej roli jednostek, jak i ważności książki i czasopisma, zastępujących uniwersytecką katedrę, stanowiących podstawową trybunę publicznej wypowiedzi, możliwość podjęcia szerszej dyskusji nad nurtującymi problemami, ogłoszenia wyników badań naukowych, wreszcie edukacji społeczeństwa skazanego na wynarodowienie”¹⁰⁹.

¹⁰⁵ W. Roszkowska-Sykałowa, dz. cyt., s. 48–49.

¹⁰⁶ C. Gajkowska, dz. cyt., s. 146. Badaczka pisze o wpływie bliżej nieokreślonej prasy wileńskiej na prasę lwowską, założywszy dodatkowo szerokie rozumienie pojęcia czasopisma literackiego, które nawet w takim zakresie nie obejmuje dla niej „Wiadomości Brukowych”.

¹⁰⁷ J. Kamionka-Straszakowa, *Almanachy*..., s. 15.

¹⁰⁸ W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 39.

¹⁰⁹ M. Stolzman, dz. cyt., s. 9.

BIBLIOGRAFIA

- [b.a.], *Kodex szubrawski*, „Pamiętnik Lwowski”, t. 3, nr 10 (1818), s. 84–112.
- Adamczyk Z. J., *Cenzura*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowska, Wrocław 1991, s. 125–131.
- Binkowska D., *Biblioteki w krzywym zwierciadle „Wiadomości Brukowych”*, „Libri Gedanenses” t. 29–30 (2011–2012) [2013], s. 71–89.
- Bieliński J., *Szubrawcy w Wilnie (1817–1822). Zarys historyczny*, Wilno 1910.
- Bujnicki T., *Miasto w tyglu kultur*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, red. T. Bujnicki, K. Zajas, Kraków 2007, s. 5–10.
- Bujnicki T., *W Wielkim Księstwie Litewskim i w Wilnie*, Warszawa 2010.
- Ciechowski W., *Czasopisma polskie na Litwie*, „Kwartalnik Litewski. Wydawnictwo poświęcone zabytkom przeszłości, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu Litwy, Białorusi i Inflant” t. 2 (1910), 39–66; t. 5 (1911), 13–40; 67–124.
- Gajkowska C., *Czasopiśmiennictwo literackie XIX wieku*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowska, Wrocław 1991, s. 144–156.
- Inglot M., *Polskie czasopisma literackie ziem litewsko-ruskich w latach 1832–1851*, Warszawa 1966.
- Kamionka-Straszakowa J., *Almanach*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowska, Wrocław 1991, s. 13–17.
- Kamionka-Straszakowa J., *Błękitny kwiat. Almanach romantycznej poezji i prozy dla miłośników literatury na rok 1983*, Kraków 1983.
- Korbut G., *Szkiele i drobiazgi historyczno-literackie*, Warszawa 1935.
- Massonius P. M., *Dzieje Uniwersytetu Wileńskiego 1781–1832. Notatki z wykładów w roku akademickim 1924/1925*, do druku przygotowali, przypisami, szkicami uzupełniającymi i posłowiem opatrzyli A. i M. A. Supruniuk, Toruń 2005.
- Morawski S., *Kilka lat mojej młodości w Wilnie 1818–1825*, opracowali i wstępem poprzedzili A. Czartkowski i H. Mościcki, Warszawa 1959.
- Naruniec R., *Literatura na łamach „Rubona” (na tle czasopism wileńskich doby międzypowstaniowej)*, [w:] *Życie literackie i literatura w Wilnie XIX–XX wieku*, red. T. Bujnicki, A. Romanowski, Kraków 2000, s. 37–49.
- Naruniec R., *Życie w koszuli Dejaniry. Twórczość Leona Janiszewskiego na łamach „Rubona”*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, red. T. Bujnicki, K. Zajas, Kraków 2007, s. 90–105.
- Nieć G., Szymkiewicz J., „*Szlachcic na Łopacie*” satyryczny reporter „*Wiadomości Brukowych*”, z przedm[ową] prof. dr. hab. Jana Grochowskiego, Kraków 2006.
- Roszkowska-Sykałowa W., „*Athenaeum*” (1841–1851), [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowska, Wrocław 1991, s. 48–50.
- Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, opr. A. Bar przy współudział[ach] W. T. Wisłockiego i T. Godłowskiego, t. 3, Kraków 1938.
- Stolzman M., *Nigdy od ciebie miasto... Dzieje kultury wileńskiej lat międzypowstaniowych (1832–1863)*, Olsztyn 1987.
- Tomaszewski E., *Prasa Królestwa Polskiego i ziem litewsko-ruskich okresu międzypowstaniowego (1832–1864)*, [w:] *Prasa polska w latach 1661–1864*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 110–198.
- „*Wiadomości Brukowe*”. Wybór artykułów, wybrał i opracował Z. Skwarczyński, Wrocław 1962.

LITERARY MAGAZINES FROM WILNO PUBLISHED IN THE FIRST PART OF THE 19TH CENTURY FROM THE COLLECTIONS OF BIBLIOTEKA GDAŃSKA

The article discusses the features of 19th-century periodicals from Wilno (Vilnius). In the first part of the 19th century Wilno (Vilnius) became an important cultural centre which influenced the intellectual life of the rest of the region. The literary magazines which have survived in the library's holdings („Dziennik Wileński”, „Gazetę Literacką Wileńską”, „Tygodnik Wileński”, „Wiadomości Brukowe”, „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe”, „Znicz”, „Rusałka”, „Athenaeum”, „Rubon”, „Pamiętnik Naukowo-Literacki”) reflect the diversity of the intellectual life in Wilno. The author provided detailed information about the editors and their magazines focusing on the literary and cultural character of the periodicals. In 1851 the final issue of the „Athenaeum” (ed. By I. K. Krasicki) was published; the date has been interpreted as a turning point, after which no periodical was brought out in Wilno for the following six-year period.

KEY WORDS: almanacs, „Athenaeum”, the press of the 19th century, literary magazines, the press from Wilno, „Wiadomości Brukowe”, Wilno

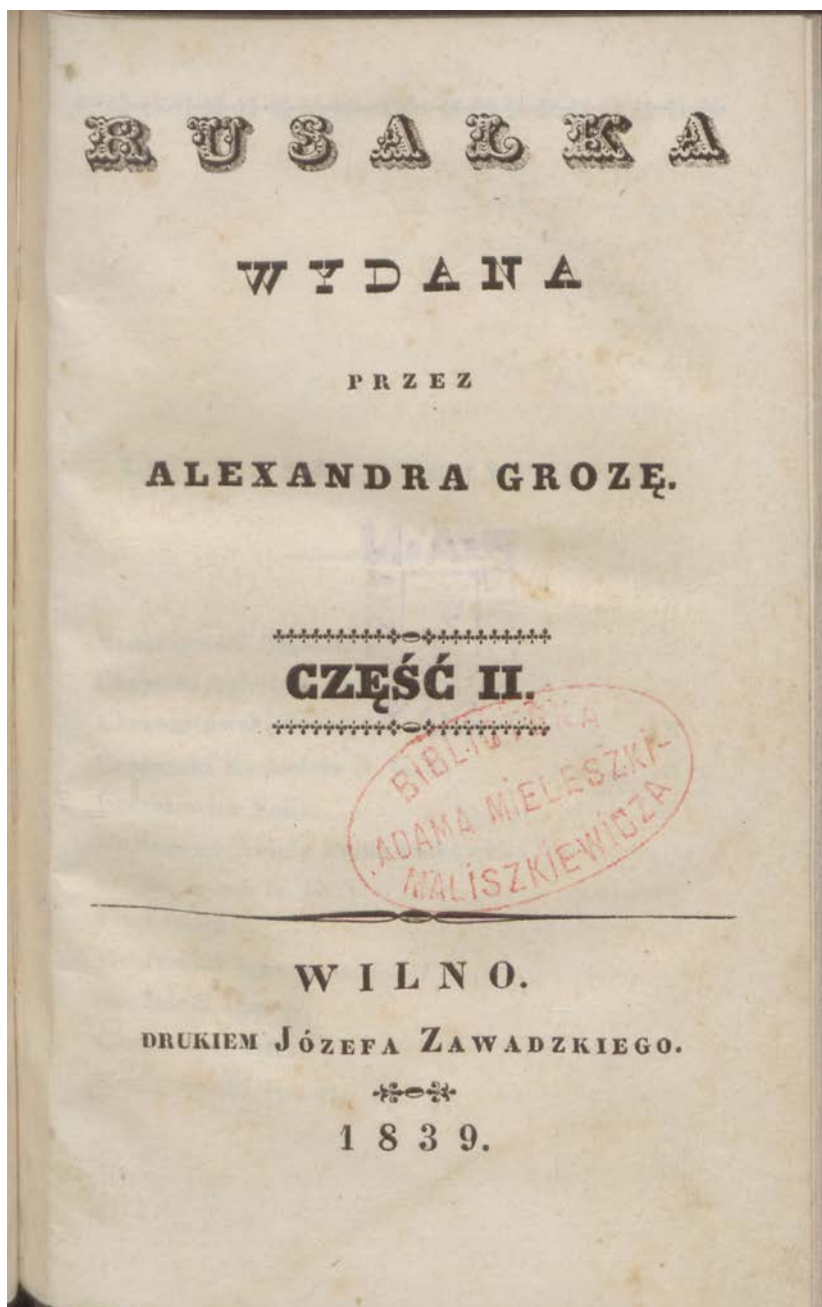
WILNAER LITERARISCHE ZEITSCHRIFTEN AUS DER ERSTEN HÄLFTE DES 19. JAHRHUNDERTS IN DER DANZIGER BIBLIOTHEK

In der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts wurde Wilna für Polen nach den Teilungen zum wichtigen Bezugspunkt und zur wesentlichen Einflussquelle auf dem Gebiet der Kultur. Ein Zeugnis für dortiges intensives intellektuelles Leben bildeten zahlreiche Zeitschriften, und vor allem die literarischen. Im Bestand der Danziger Bibliothek findet man die meisten bedeutenden Titel: *Dziennik Wileński*, *Gazeta Literacka Wileńska*, *Tygodnik Wileński*, *Wiadomości Brukowe*, *Wizerunki i Roztrząsania Naukowe*, *Znicz*, *Rusałka*, *Athenaeum*, *Rubon*, *Pamiętnik Naukowo-Literacki*. Alle diese Zeitschriften, sowie ihre Gründer, stellt man hinsichtlich der literarischen und allgemein-kulturellen Inhalte dar. Im Jahr 1851 ging das von Józef Ignacy Krasicki herausgegebene *Athenaeum* nieder und damit begann die sechsjährige Stille auf dem Zeitschriftenmarkt.

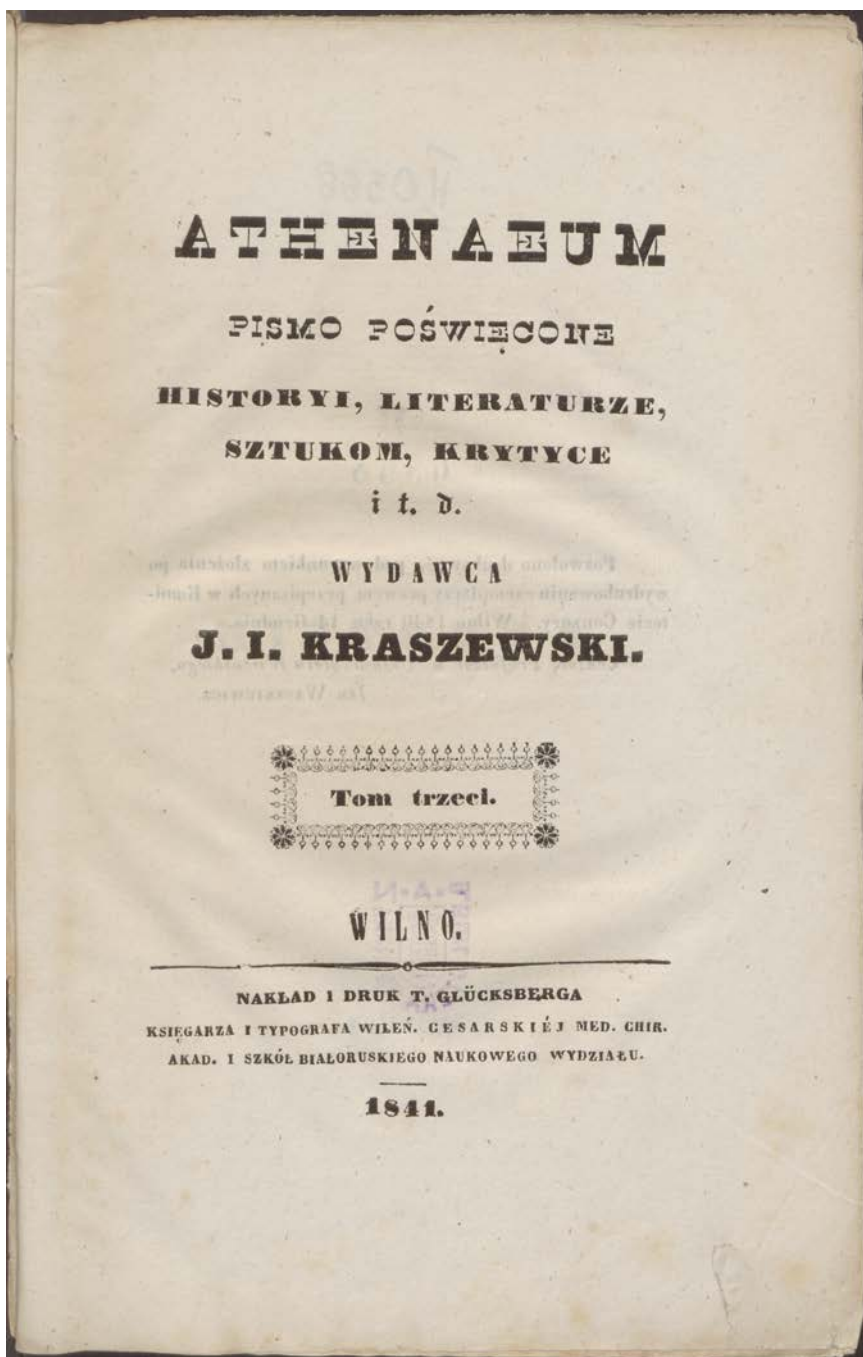
SCHLÜSSELWORTE: Almanache, *Athenaeum*, Presse des 19. Jahrhunderts, literarische Zeitschriften, Wilnaer Presse, *Wiadomości Brukowe*, Wilna.

WIZERUNKI**I ROZTRZĄSANIA
NAUKOWE.****POCZET NOWY DRUGI.****TOMIK ÓSMY.****W I L N O.****JÓZEF ZAWADZKI WŁASNYM NAKŁADEM.****1 8 3 9.**

1. Strona tytułowa „Wizerunków i Roztrząsań Naukowych”
„Wizerunki i Roztrząsania Naukowe”. Poczet Nowy Drugi, t. 8, Wilno 1839
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



2. Strona tytułowa „Rusalki” z zachowanym śladem dawnej proveniencji
„Rusalka”, cz. II, Wilno 1839
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



3. Strona tytułowa jednego z pierwszych numerów „Athenaeum”
„Athenaeum” Pismo Poświęcone Historii, Literaturze, Sztukom, Krytyce i t. d.,
wyd. J. I. Kraszewski, t. 3, Wilno 1841
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)